

Chory bezdomny musi umrzeć na ulicy?

10 listopada 2016

Znowelizowana ustawa o pomocy społecznej spowoduje, że schorowane osoby bezdomne przebywające dziś w schroniskach lub na ulicy mogą zapomnieć o pomocy państwa.

Obowiązująca od początku września nowelizacja ustawy o pomocy społecznej, stwierdza że w placówkach dla bezdomnych mogą przebywać „tylko i wyłącznie” osoby „zdolne do samoobsługi”.

W Polsce jest ok. 36 tys. osób bezdomnych. Wiele z nich po latach spędzonych na ulicy ma choroby kardiologiczne, onkologiczne, czy psychiczne. Takie osoby są w niemal każdej placówce dla bezdomnych. Przynajmniej część z nich powinna się znaleźć w domach pomocy społecznej, ale nie jest tam przyjmowana z powodu braku miejsc. Teraz, zgodnie z prawem, wszyscy oni powinni opuścić schroniska.

Pracownicy schronisk obawiają się, że wkrótce pojawią się u nich kontrole, za którymi pójda kary. Bo nie wiadomo, co to znaczy „osoba zdolna do samoobsługi”. Ministerstwo nie przedstawiło do tej pory wytycznych do nowelizacji. A ponieważ „niezdolny do do samoobsługi” może być zarówno 80-letni staruszek, jak i 30-latek ze złamaną ręką, to schroniska już myślą co zrobić, by nie wpuszczać do nich bezdomnych z problemami.

Autorstwo: TJ

Źródło: Strajk.eu